

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku J. B.
przy uczestnictwie M. B.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt IV Ca (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w C. na rzecz adwokat M. W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zainteresowani domagali się podziału majątku wspólnego, choć prezentowali odmienne stanowiska w zakresie sposobu tego podziału.

Postanowieniem z 8 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w C. stwierdził, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie J. B. i uczestnika M. B., pochodzącego z ich związku małżeńskiego, wchodzi następujące składniki:

1. prawo własności nieruchomości gruntowej (dalej: „nieruchomość nr 1”), opisanej w księdze wieczystej Kw. nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w T., o wartości 153.735 zł,
2. prawo własności nieruchomości gruntowej (dalej: „nieruchomość nr 2”), opisanej w księdze wieczystej Kw. nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C., składającej się z działek gruntu nr 456/1 o wartości 36.014 zł. i 422/1 o wartości 30.582 zł,
3. prawo własności nieruchomości gruntowej (dalej: „nieruchomość nr 3”), opisanej w księdze wieczystej Kw. nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C., o wartości 248.178 zł, obciążonej hipoteką umowną kaucyjną w kwocie 46.942,30 zł, ustanowioną na rzecz Banku Spółdzielczego w C.,
4. prawa własności szeregu ruchomości wraz z podaniem ich wartości.

Następnie Sąd ustalił wartość nakładów poczynionych przez zainteresowanych na majątek wspólny, ustalił równe udziały w majątku wspólnym oraz dokonał jego podziału w ten sposób, że wnioskodawczynie przyznał prawo własności nieruchomości nr 3 oraz prawo własności niektórych ruchomości, natomiast uczestnikowi prawo własności nieruchomości nr 1 i 2 oraz prawo własności niektórych ruchomości. Sąd określił dopłatę wnioskodawczynie oraz zobowiązał uczestnika do wydania jej przyznanych składników majątkowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że związek małżeński zainteresowanych został rozwiązany wyrokiem z 22 marca 2011 r. Ich majątek obejmuje trzy nieruchomości i szereg ruchomości, wskazanych w sentencji postanowienia wraz

z określeniem ich wartości. Nieruchomość nr 1 obejmuje grunty rolne i lasy, nieruchomość nr 2 obejmuje dwie działki: niezabudowaną działkę gruntową i działkę - grunty rolne, a nieruchomość nr 3 stanowi nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, położonym na działce nr [...]2 o pow. 0.0378 ha przy ul. K. a w C.

Wyrokiem z 14 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w C. warunkowo umorzył przeciwko M. B. postępowanie karne o to, że w okresie od stycznia 2005 r. do 19 lipca 2010 r. w C. w miejscu swojego zamieszkania znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną J. B. oraz córką M. B. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, w trakcie których używał wobec nich siły fizycznej, wyzywał słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe, zamykał je w domu, wyrzucał z domu i nie pozwalał wejść do domu, a ponadto J. B. zmuszał do czynności seksualnych.

W związku z zachowaniem M.B. wnioskodawczyni była zmuszona wyprowadzić się ze wspólnie zajmowanego mieszkania. Obawiała się o zdrowie własne i dzieci, w szczególności niepełnosprawnej córki S. Nadto uczestnik wymienił w drzwiach zamki, czym uniemożliwił pozostałym członkom rodziny zamieszkiwanie we wspólnej nieruchomości.

J. B. posiada na utrzymaniu niepełnosprawną umysłowo córkę S. oraz córkę M. Ta ostatnia podejmuje studia wyższe. Uczestnik łoży tytułem alimentów na córki odpowiednio po 300 zł i 500 zł. Z uwagi na niepełnosprawność, S. B. otrzymuje rentę socjalną w kwocie 640 zł miesięcznie. Wymaga ona opieki, nie jest w stanie egzystować samodzielnie. Wnioskodawczyni utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 3648 zł netto, renty socjalnej córki - 640 zł oraz 800 zł tytułem alimentów. Kwartalnie otrzymuje nadto kwotę 1.300 zł tytułem obsługi księgowej spółek. Wnioskodawczyni choruje na depresję, w związku z czym jest pod stałą opieką lekarza-psychiatry. M. B. utrzymuje się z wynagrodzenia w ramach umowy zlecenia w kwocie średnio miesięcznie 500-600 zł. Uczestnik jest podatnikiem podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej.

Sąd a quo podkreślił, że zainteresowani byli zgodni co do składu majątku nieruchomego, a jego wartość ustalił na podstawie opinii biegłej. Natomiast

brak było zgody co do sposobu zniesienia współwłasności nieruchomości nr 3, zabudowanej domem mieszkalnym. Uczestnik bowiem domagał się przeprowadzenia fizycznego podziału, zaś wnioskodawczyni takiemu sposobowi podziału sprzeciwiała się.

Sąd pozostawił nieruchomość nr 3 w majątku wnioskodawczyni. Wpływ na taką decyzję miała przesłanka interesu społecznego, gdyż uczestnik względem wnioskodawczyni i córki M. dopuszczał się czynów kryminalnych, co dawało wystarczającą przesłankę dla orzeczenia eksmisji po myśli art. 11 a ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 1390). Uczestnik znęcał się fizycznie i psychicznie nad w/w, nadto zmuszał małżonkę do czynności seksualnych. Zważył Sąd, że pod opieką wnioskodawczyni jest niepełnosprawne umysłowo dziecko - córka S., dla której mir domowy i poczucie bezpieczeństwa winny być wartościami szczególnie chronionymi. Skoro uczestnik nie potrafił w trakcie związku małżeńskiego żyć z rodziną w harmonii, nie sposób uznać, aby było to możliwe podczas sprawowania zarządu nieruchomością wspólną, przy wielorakich czynnościach wymagających współpracy np. postawienie ogrodzenia, remonty dachu, itp. Nie bez znaczenia dla oceny dokonanej przez Sąd był również fakt zmuszenia wnioskodawczyni do wyprowadzenia się ze wspólnego mieszkania. O ile nie uniemożliwiał zamieszkiwania dzieciom, to dał jasny sygnał o wrogiej postawie wobec byłej już małżonki. Znaczenie miało również to, że wnioskodawczyni sprawuje bezpośrednią opiekę na dziećmi, w tym nad niepełnosprawną córką.

Ważąc okoliczność, że pozostałe grunty stanowią nieruchomości rolne, a uczestnik jest podatnikiem podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej i zajmuje się uprawą, Sąd zdecydował aby przyznać mu pozostałe nieruchomości.

W wyniku apelacji uczestnika Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z 10 lutego 2017 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w punkcie 1.2. określił wartość nieruchomości nr 2 na kwotę 59 900 zł, a punktowi 1.3 nadał brzmienie: „prawo własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) o

wartości 233 984 zł”, oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania i kosztach sądowych.

W uzasadnieniu wskazał m.in., że podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji z wyjątkiem tych, które odnoszą się do wartości nieruchomości, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd podzielił co do zasady dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę, że z uwagi nie tyle na konflikt między byłymi małżonkami, ile na fakt, że uczestnik dopuszczał się wobec rodziny czynów karalnych, zachodzi przeszkoda dokonania fizycznego podziału nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Apelujący zarzucił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że konflikt osobisty nie stanowi przesłanki uzasadniającej, z powołaniem się na społeczno-gospodarcze przeznaczenie rzeczy, odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Sąd ad quem uznał, że z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że sam tylko wzgląd na stosunki osobiste istniejące między współwłaścicielami nie może niweczyć, wynikającego z art. 211 k.c., uprawnienia do otrzymania części rzeczy wspólnej w naturze. Należy uznać, że przeznaczenie rzeczy wynika bezpośrednio z jej charakteru, stanu technicznego oraz funkcji, jaką pełni w życiu człowieka oraz jego działalności. W konsekwencji oznacza cel, jakiemu rzecz ma służyć. Jednak w postanowieniu z 19 października 2011 r. (II CSK 50/11, nie publ.) Sąd Najwyższy złągodził to stanowisko i przyjął, że istniejący między współwłaścicielami budynku poważny konflikt może stanowić okoliczność uzasadniającą odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Występujący między współwłaścicielami konflikt nie stanowi wprowadzie bezwzględnej negatywnej przesłanki dla dokonania zniesienia współwłasności przez podział rzeczy, albowiem nie wymienia stosunków osobistych między współwłaścicielami jako czynnika limitującego taki podział, ale czynnik ten może i powinien być rozważany w aspekcie zgodności podziału rzeczy ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem i faktu, że z powodu poważnego skonfliktowania współwłaścicieli, rzecz nie będzie mogła być po podziale wykorzystywana w sposób odpowiadający jej przeznaczeniu. Takie samo stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w postanowieniu z 12 września 2013 r. (IV CSK 5/13, nie publ.), przy czym przyjął, że właśnie w taki sposób należy

rozumieć kształtującą się dotychczas linię orzecznictwa. Według tego stanowiska, konflikt między współwłaścicielami może stanowić decydującą przeszkodę w podziale fizycznym rzeczy wspólnej, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy. Stosunki panujące pomiędzy współwłaścicielami w konkretnych okolicznościach powinny mieć znaczenie przy wyborze sposobu zniesienia współwłasności. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy przedmiotem podziału jest nieruchomość służąca do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych współwłaścicieli, a podział ma polegać na wyodrębnieniu własności lokali na rzecz poszczególnych współwłaścicieli. Zniesienie współwłasności nieruchomości przez wyodrębnienie w niej nieruchomości lokalowych jest podziałem specyficznym. Przymus pozostawania w stosunku współwłasności nieruchomości wraz konsekwencjami, co do obowiązku współdziałania w zarządzie spraw, że rezultat prawny tego sposobu zniesienia współwłasności sytuuje się między podziałem zupełnym, a pozostawaniem we współwłasności. Silny konflikt nie tylko wpływa negatywnie na prognozę woli i umiejętności współdziałania współwłaścicieli w zarządzie nieruchomością w przyszłości, ale także uzasadnia przewidywanie występowania w przyszłości sytuacji konfliktowych pomiędzy współwłaścicielami, co może niekiedy znacznie utrudniać bądź nawet uniemożliwiać korzystanie z wydzielonej części nieruchomości. W takich sytuacjach istotne jest także zbadanie przyczyn konfliktu współwłaścicieli i ocena możliwości jego zażegnania w przyszłości. Konkludując Sąd Najwyższy przyjął - i to stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podzielił - że przy rozstrzyganiu o sposobie zniesienia współwłasności nieruchomości przez wyodrębnienie własności lokali, większą wagę niż przy innym sposobie podziału nieruchomości, należy przywiązywać do stosunków osobistych między współwłaścicielami. Negatywne prognozy, co do woli i umiejętności współdziałania byłych współwłaścicieli w wyjątkowych wypadkach pozwalają uznać, że jest to stan odpowiadający hipotezie art. 212 § 2 k.c. Sposób zniesienia współwłasności nieruchomości poprzez wydzielenie odrębnej własności lokali tylko wówczas świadczyć będzie o zastosowaniu właściwego sposobu podziału, jeśli pozwoli on na stworzenie warunków do normalnego, niezakłóconego korzystania w przyszłości przez współwłaścicieli z wydzielonych w ramach budynku lokali i do zapewnienia na przyszłość zgodnego współdziałania wszystkich

współwłaścicieli do pozostawionych nadal we współwłasności wspólnych części w ramach całej nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w sytuacji gdy uczestnik względem byłej żony oraz dziecka dopuszczał się czynów karalnych, polegających na wszczynaniu awantur, wyzywaniu, utrudnianiu korzystania z nieruchomości, nie sposób przyjąć, że podział fizyczny nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym stworzy warunki do normalnego, niezakłóconego korzystania w przyszłości przez współwłaścicieli z wydzielonych części nieruchomości i do zapewnienia na przyszłość zgodnego współdziałania wszystkich współwłaścicieli. Wręcz przeciwnie, zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że sytuacje te będą się powtarzały a sam upływ czasu nie przemawia za przyjęciem, że konflikt między byłymi małżonkami wygasł. W ocenie Sądu to, że nie dochodzi już do aktów przemocy ze strony uczestnika, jest przede wszystkim wynikiem rozłączenia małżonków.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył skargą kasacyjną uczestnik, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 211 k.c. w zw. z art. 212 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na oparciu rozstrzygnięcia Sądu pierwszej i drugiej instancji na wskazanych przepisach, w sytuacji gdy w skład majątku wchodziło gospodarstwo rolne wraz z siedliskiem, a tym samym zastosowanie powinny znaleźć przepisy art. 213-218 k.c., których zastosowania Sądy obu instancji nie rozważały,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 211 k.c. w zw. z art. 212 § 2 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że z uwagi na wcześniejsze relacje stron, niezasadnym jest dokonanie fizycznego podziału budynku mieszkalnego, podczas gdy opisana okoliczność nie mieści się w katalogu sytuacji, które w przypadku braku zgodnego wniosku stron odnośnie do zniesienia współwłasności, pozwalają na odstąpienie od fizycznego podziału rzeczy wspólnej,
3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. drugie k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art.

278 § 1 k.p.c. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu zawartego w treści apelacji, dotyczącego zaniechania przez Sąd a quo przeprowadzenia ustaleń faktycznych w zakresie możliwości fizycznego podziału nieruchomości zabudowanej budynkiem, w którym zamieszkiwał uczestnik, co doprowadziło do pozbawienia go przyznania mu gospodarstwa wraz z siedliskiem, podczas gdy wnioskodawczyni zamierza je zbyć, co dowodzi oferta sprzedaży domu zamieszczona w internecie tuż po wydaniu postanowienia,

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji na ustaleniach dotyczących zachowań uczestnika z okresu 2005 - 2010 r., które później nigdy nie powtórzyły się, bez podjęcia jakiegokolwiek próby ustalenia aktualnych relacji współwłaścicieli,

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 § 4 k.k. w zw. z art. 76 § 1 k.k. oraz art. 14 ust. 1a ustawy z 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym, polegające na nieuprawnionym wyciąganiu konsekwencji prawnych z wyroku Sądu Rejonowego w C. z 14 lipca 2011 r. warunkowo umarzającego postępowanie karne, wydanego w sprawie II K [...] /10, w sytuacji gdy z uwagi na upływ czasu, czyn ten powinien być uznany jako niebyły.

We wnioskach uczestnik domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu pierwszej instancji z 8 lipca 2016 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania, a także przyznania od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. W. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dwie nieruchomości objęte majątkiem wspólnym zainteresowanych, tj. nieruchomość nr 1 i nieruchomość nr 2 (działka nr 422/1), według ustaleń Sądów meriti stanowiły grunty rolne i lasy. Uczestnik jest płatnikiem podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej. W rezultacie Sądy prawidłowo postanowiły, aby uczestnik w wyniku podziału majątku wspólnego otrzymał przedmiotowe

nieruchomości. Z kolei nieruchomość nr 3 obejmuje działkę zabudowaną domkiem jednorodzinnym. W niniejszej sprawie brak było ustaleń faktycznych, wskazujących na jakikolwiek związek pomiędzy dwiema nieruchomościami rolnymi a nieruchomością nr 3, który dawałby podstawę do przyjęcia, że występuje tu przypadek gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55³ k.c. Zgodnie z tym przepisem za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W niniejszej sprawie brak było w szczególności danych, które wskazywałyby na związek gospodarczy tych nieruchomości. W apelacji uczestnika brak było zarzutów, które świadczyłyby o tym, że Sąd pierwszej instancji pominął tę kwestię. Uczestnik eksponował wówczas przede wszystkim odstępnie przez Sąd od podziału fizycznego nieruchomości nr 3.

W konsekwencji zarzut sformułowany w punkcie 1 skargi kasacyjnej okazał się nieuzasadniony. Dodać należy, że z ustaleń Sądów meriti wynika, że nieruchomość nr 2 obejmuje dwie działki, w tym jedną z możliwością zabudowy.

Słusznie podnosił skarżący, że podstawowym, preferowanym sposobem zniesienia współwłasności nieruchomości jest jej fizyczny podział. W przypadku nieruchomości zabudowanej będzie to podział - w zależności od okoliczności - pionowy bądź poziomy przez wyodrębnienie własności lokali.

Jednocześnie trafnie wskazał Sąd drugiej instancji, że podział poziomy jest specyficznym sposobem zniesienia współwłasności. Należy stwierdzić, że w istocie nie pozwala on w pełni wyjść współwłaścicielom ze stosunku współwłasności. W dalszym ciągu bowiem istnieje współwłasność przymusowa gruntu oraz wspólnych części budynku i urządzeń. Zatem nie ulega wątpliwości, że bardzo istotną kwestią jest współdziałanie właścicieli odrębnych nieruchomości lokalowych. Przekonująco podnosi się w judykaturze, że nie może postępowanie sądowe o zniesienie współwłasności nieruchomości przez jej podział fizyczny (art. 211 k.c.), zamiast prowadzić do zlikwidowania sporów między dotychczasowymi współwłaścicielami, stanowić źródła nowych sporów na skutek nieprzeprowadzenia

postępowania w taki sposób, który umożliwia wydanie dającego się wytłumaczyć rozstrzygnięcia, wskazującego na obiektywnie jednakowe dbanie o interesy prawne wszystkich dotychczasowych współwłaścicieli uczestniczących w tym postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2015 r., IV CSK 407/14, nie publ.).

Na wyjątkową uwagę zasługuje taka sytuacja, gdy zniesienie współwłasności nieruchomości przez podział poziomy dotyczy składnika majątku wspólnego byłych małżonków. W takim przypadku – jak trafnie podnosi się w orzecznictwie - sposób zniesienia współwłasności nieruchomości poprzez wydzielenie odrębnej własności lokali tylko wówczas świadczyć będzie o zastosowaniu właściwego sposobu podziału, jeśli pozwoli on na stworzenie warunków do normalnego, niezakłóconego korzystania w przyszłości przez współwłaścicieli z wydzielonych w ramach budynku lokali i do zapewnienia na przyszłość zgodnego współdziałania wszystkich współwłaścicieli do pozostawionych nadal we współwłasności wspólnych części w ramach całej nieruchomości będącej przedmiotem zniesienia współwłasności. Trzeba również podkreślić to, że art. 211 oraz 212 k.c. w ramach postępowania o podział majątku wspólnego małżeńskiego stosowane są nie wprost, lecz odpowiednio, i to przez podwójne odesłanie (art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c.). Ustawodawca nakazuje zatem brać pod uwagę specyfikę instytucji, do której zastosowanie mają mieć przepisy docelowe. Podział majątku wspólnego małżeńskiego następuje z reguły w okolicznościach konfliktu między współwłaścicielami, dlatego sposób podziału majątku wspólnego powinien sprzyjać likwidacji tego konfliktu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r., IV CSK 5/13, nie publ.).

W innym miejscu podkreślono, że istniejący między współwłaścicielami budynku poważny konflikt może stanowić okoliczność uzasadniającą odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali. Występujący między współwłaścicielami konflikt nie stanowi wprawdzie bezwzględnej negatywnej przesłanki dla dokonania zniesienia współwłasności przez podział rzeczy, albowiem nie wymienia stosunków osobistych między współwłaścicielami jako czynnika limitującego taki podział, ale czynnik ten może i powinien być rozważany w aspekcie zgodności podziału rzeczy ze społeczno-

gospodarczym jej przeznaczeniem i faktu, że z powodu poważnego skonfliktowania współwłaścicieli, rzecz nie będzie mogła być po podziale wykorzystywana w sposób odpowiadający jej przeznaczeniu. Uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych występujących w konkretnym przypadku, może uzasadniać odstąpienie przez sąd od jej fizycznego podziału na rzecz przyznania rzeczy jednemu ze współwłaścicieli, z obowiązkiem spłaty na rzecz drugiego współwłaściciela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2011 r., II CSK 50/11, nie publ.).

Przytoczone poglądy dają asumpt do postawienia tezy, że preferowany przez ustawodawcę podział fizyczny nieruchomości, w przypadku podziału przez wyodrębnienie własności lokali w budynku znajdującym się na tej nieruchomości, doznaje ograniczeń w sytuacji, gdy pomiędzy współwłaścicielami, w szczególności będącymi byłymi małżonkami, istnieje poważny konflikt.

W rozpoznawanej sprawie Sądy meriti wnikliwie oceniły całokształt okoliczności związanych z relacjami byłych małżonków. Słusznie doszły do wniosku, że w tym przypadku niepożądane byłoby pozostawienie zainteresowanych w bezpośrednim sąsiedztwie. Na chwilę zamknięcia rozprawy nie zostały wskazane takie fakty, które świadczyłyby o tym, iż konfliktowa sytuacja została zażegnana.

Słusznie podkreślił skarżący, że brak było podstaw do powoływania się przez Sądy meriti na wyrok warunkowo umarzający postępowanie, zapadły wobec uczestnika w połowie 2011 r. Przepis art. 11 zd. 1 k.p.c. w ogóle nie miał zastosowania przy takim orzeczeniu. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie stanowi jedynie dowód z dokumentu.

Istotne jednak jest to ustalenie, że pomiędzy małżonkami zaistniała sytuacja konfliktowa, która doprowadziła do tego, że wnioskodawczyni musiała opuścić wspólny dom i do chwili zamknięcia rozprawy do niego nie powróciła.

Z kolei skoro wystąpiły okoliczności faktyczne (należy podkreślić, że Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c.), które pozwalały na odstąpienie od fizycznego podziału nieruchomości nr 3, Sądy były zobowiązane zadecydować, któremu z małżonków przyznać tę nieruchomość.

Trafnie Sady rozstrzygnęły tę kwestię, przyznając nieruchomości wnioskodawczyni, ponieważ sprawuje ona bezpośrednią opiekę na dziećmi, w tym jednym niepełnosprawnym, a z drugiej strony, uczestnik nie został pozbawiony udziału w majątku nieruchomym, ponieważ otrzymał dwie pozostałe nieruchomości.

Podsumowując, zarzuty sformułowane w punktach: 2, 3, i 4 skargi kasacyjnej okazały się nieuzasadnione. Z kolei zarzut zawarty w punkcie 5 okazał się co do zasady trafny, ale nie miał wpływu na ogólną oceną skargi kasacyjnej, jako nieuzasadnionej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1, art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 3 i 4 w zw. z § 10 pkt 8 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

jw